



**Zdzisław Suwałowski**  
ur. 1932; Lublin

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Ulica Krawiecka
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, ulica Krawiecka, Brama Grodzka, dzielnica żydowska, Żydzi

### Ulica Krawiecka

Krawiecka to była najbiedniejsza ulica żydowska. Przechodziłem nią setki razy, z Kalinowszczyzny nie było innej drogi. Z ulicy Towarowej wychodziło się na Kalinowszczyznę, z Kalinowszczyzny na ulicę Białkowska Górka, później była Sienna, koło kierkuta i wychodziło się na ulicę Krawiecką koło Zamku. Krawiecką szło się pod Grodzką Bramę, Żydowską Bramę. Z Grodzkiej Bramy zjeżdżało się na dół, tam się droga rozwidła na Szeroką, Kowalską, Podwałę, Krawiecką i na Zamek, ale nie było tego połączenia co teraz jest.

Z Krawieckiej zapamiętałem ogromną biedotę, to były slumsy. Z Siennej się wchodziło, tam był taki placzyk i wchodziło się w Krawiecką. Na tym podgórzu był taki duży mur pobudowany, jakby wzmacniający tą górę, do tego były podklejane drewniane i blaszane, z kawałków blach takie szopy. Nędza to była najgorsza, z tego co ja wiem Polacy tam nie mieszkali, bo były ulice na których mieszkali Żydzi, a gdzie indziej Polacy. Tam mieszkała sama biedota żydowska, biedę było widać po ludziach i budynkach, tam żebrali często. Polacy unikali raczej tego miejsca ze względu na różne choroby, Żydzi byli zawszeni. Na tej ulicy było dużo szewców, krawców.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2009-10-21, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski, Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Piotr Lasota
<b>Redakcja</b>	Tomasz Czajkowski, Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"